

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 października 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa S. C. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. C. kwotę 12.703,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. C. kwotę 5.366,04 zł tytułem kosztów procesu;
4. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.000 zł tytułem nadpłaconej zaliczki, uiszczonej w dniu 4 maja 2020 r.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł pozwany, zaskarżając go części, tj.:

- a. zakresie punktu 1 - co do kwoty (...)45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 listopada 2019 r. do dnia zapłaty;
- b. w zakresie punktu 3 - w całości.

Wskazanemu wyżej orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nie nadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez przyjęcie, że w dacie szkody były zamontowane wyłącznie części oryginalne, podczas gdy pojazd jest po wcześniejszych szkodach, i w dacie szkody był pojazdem 6-letnim o przebiegu 189824 km, o nieudokumentowanej historii serwisowej oraz napraw;
 - b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego, tj.: przyjęcie, że uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu powinny być oszacowane w oparciu o naprawę na częściach O, podczas gdy z opinii biegłego sądowego wynika, że naprawa na częściach (...) umożliwi skuteczną technicznie naprawę pojazdu, i jak wskazują liczni biegli z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Łodzi - z technicznego punktu widzenia nie ma różnic pomiędzy częściami O i Q i naprawa pojazdu na częściach Q przywróci jego sprawność techniczną i estetyczną;
 - c. art. 327¹ k.p.c. poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku sprowadzające się do braku wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku w zakresie nieuznania naprawy za pomocą części o jakości Q i braku wskazania podstawy faktycznej przyjętego rozstrzygnięcia;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:
 - a. art. 822 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, podczas gdy w świetle wiedzy technicznej przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody mogło odbyć się za cenę znacznie niższą;

b. art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie za pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem kosztów naprawy na nowych częściach oryginalnych opatrzonych logo producenta pojazdu (części O), podczas gdy naprawa na częściach (...) w pełni przywróciłaaby pojazd do stanu poprzedniego;

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż wymagane w świetle wiedzy technicznej;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o:

a. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielanie kosztów z uwzględnieniem zmiany rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji;

b. zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podzielił poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjął je za swoje, co czyniło zbędnym ich ponowne przytaczanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji naruszenia prawa procesowego, za całkowicie bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c..

Czyniąc tytułem wstępu uwagi natury ogólnej w zakresie stosowania tego przepisu, wskazać trzeba, że wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji bada legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli ocenia, czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139). Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest

tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

W ocenie Sądu Okręgowego apelujący nie sprostął wymaganiom skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Pozwany nie wykazał bowiem, że Sąd pierwszej instancji wyprowadził z materiału dowodowego wnioski, które są nielogicznie i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, dlatego uznać należy, że ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i nie została skutecznie podważona.

Wbrew zarzutowi apelacji w szczególności nie budzi zastrzeżeń przyjęcie przez Sąd Rejonowy jako punktu wyjścia przy ocenie wysokości odszkodowania, wyceny kosztów naprawy pojazdu w wariantcie uwzględniającym ceny nowych części zamiennych sygnowanych logo producenta. Miarodajne w tym względzie okazały się bowiem wnioski płynące z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. W tym miejscu należy stwierdzić, że nietrafnie apelujący zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę dowodu z opinii biegłego. Powyżej przedstawione uwagi do przepisu art. 233 § 1 k.p.c. odnoszą się także do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przy przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego. Należy jednak podkreślić, iż w tej ocenie odróżniają ją jednak szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które odwołują się do poziomu wiedzy biegłego, podstawy teoretycznej opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Tym samym strona, która zamierza skutecznie podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego i chce zakwestionować wnioski wyrażone w opiniach, winna przytoczyć rzeczowe argumenty, uzasadniające jej twierdzenia oraz konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość, których skarżąca w złożonej apelacji nie przedstawiła.

Apelujący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. wskazał, że z opinii biegłego wynika, że naprawa na częściach (...) umożliwi skuteczną technicznie naprawę pojazdu, a sąd w sposób nieuzasadniony przyjął za adekwatną w sprawie naprawę przy użyciu części O. Trzeba zauważyć, że biegły przedstawił dwa warianty naprawy: przy użyciu części jakości O albo części jakości (...), przy czym według biegłego w przypadku naprawy pojazdu przy użyciu części (...) można mówić jedynie o skutecznej pod względem technicznym naprawie pojazdu, ale nie można zrównywać części o jakości (...) z częściami z kategorii O. Wynika z tego, że części o jakości (...) nie mają pełnej wartości restytucyjnej i nie doprowadzą do przywrócenia stanu poprzedniego. Stanowisko Sądu Rejonowego uwzględnia te różnice, umożliwiając poszkodowanemu pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. W orzecznictwie dominuje kierunek, zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje pełne prawo do odszkodowania ustalonego według cen części oryginalnych pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, niezależnie od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i tego, że w obrocie dostępne są również tzw. części alternatywne, a więc najogólniej je określając - części zamienne nie będące częściami oryginalnymi. Dzięki naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji, co odpowiada zasadzie pełnego odszkodowania. Zgodnie przyjmuje się również, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem.

Na marginesie jedynie Sąd Okręgowy podnosi, że odwoływanie się przez apelującego pozwanego dla poparcia swoich twierdzeń do opinii biegłych wydanych w innych sprawach odnośnie zastosowania do naprawy pojazdu części z kategorii (...), pozostaje bez znaczenia dla sprawy, bowiem sąd wydając rozstrzygnięcie, opiera się na materiale dowodowym zgromadzonym w danej sprawie. Podstawą do wyrokowania nie mogą być dla sądu opinie innych biegłych poza powołanym w sprawie. Ponadto wiedza innych biegłych nie stanowi faktów, które można uznać za powszechnie znane, a dla przeciwwagi do takiej argumentacji można by wskazać na opinie biegłych w innych

sprawach, w których dyskwalifikuje się możliwość wykorzystania części z kategorii (...) właśnie z uwagi na ich niepełną wartość restytucyjną.

Reasumując, z powyżej przedstawionych powodów Sąd Okręgowy uznał, że nie doszło do naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. również nie zasługuje na uwzględnienie.

Powołanie się na podstawę naruszenia w postaci art. 327¹ § 1 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Inaczej rzecz ujmując, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 327¹ § 1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie odtworzenie i ocenę wyводу (ciągu wnioskowania o faktach i prawie), który doprowadził do przyjęcia zawartego w sentencji rozstrzygnięcia. To, czy w istocie sprawa została wadliwie, czy prawidłowo rozstrzygnięta nie zależy od tego, jak zostało napisane uzasadnienie. Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 327¹ § 1 k.p.c. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy. Oznacza to, że nie każde uchybienie w zakresie konstrukcji uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji może stanowić podstawę do kreowania skutecznego zarzutu. Skarżący musi przy tym wykazać zaistnienie tego rodzaju wadliwości, które czynią uzasadnienie bezwartościowym dla oceny wydanego rozstrzygnięcia sprawy (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 lipca 2018 r., I ACa 24/18, publ. Legalis nr 1842038).

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy odniósł się do całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przedstawione w uzasadnieniu rozważania dotyczące podstawy prawnej orzekania w pełni oddają motywy, jakimi kierował się Sąd Rejonowy. Tym samym uzasadnienie wyroku Sądu I instancji czyni zadość wymogom stawianym w art. 327¹ § 1 k.p.c.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 361 § 2 k.c., to należy odwołać się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, który dokonując wykładni art. 361 § 2 k.c.

i art. 363 § 2 k.c., podniósł, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.. Zakładając, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, skoro bowiem chodzi o przywrócenie do stanu poprzedniego pojazdu jako całości, to nie ma, co do zasady znaczenia, że w miejsce części starych wmontowano części nowe. W szczególności nie ma żadnych podstaw prawnych, aby zawsze odrębnie oceniać wartość części i jeżeli części stare były już w chwili wypadku częściowo zużyte z tego powodu obniżać należne odszkodowanie za przywrócenie do stanu poprzedniego całego pojazdu.

Sąd Najwyższy zauważył, że nie można z góry wykluczyć, że zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, to może się okazać, że w konkretnym przypadku wartość pojazdu po naprawie wzrośnie. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża ubezpieczyciela. (postanowienie Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, Legalis nr 482549).

Odpowiedzialnością ubezpieczyciela co do zasady rządzą reguły dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, w tym ogólne przepisy o wynagrodzeniu szkody - art. 361-363 k.c., z tą jednak różnicą, że w ramach odpowiedzialności z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wyłącznym sposobem naprawienia szkody jest odszkodowanie pieniężne. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (III CZP 80/11, opubl. Biuletyn SN 2012/4) przesądzono, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości.

Według Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie przy ustalaniu kosztów naprawy pojazdu należało uwzględnić części o jakości O, gdyż, jak należy domniemywać z okoliczności sprawy, takie właśnie części oryginalne z logo producenta uległy zniszczeniu. Według Sądu Okręgowego, ani wiek ani przebieg pojazdu nie wpływają na tożsamość części zamontowanych w pojeździe. Z upływem czasu lub wzrostem przebiegu części oryginalne wciąż nimi pozostają. Natomiast kwestia wcześniejszych szkód w pojeździe oraz ich naprawy, a także bieżący serwis pojazdu, zostały ustalone na podstawie zeznań świadka M. C., które zostały ocenione przez Sąd I instancji za spójne i wiarygodne. Zauważyć ponadto trzeba, że także biegły, który zapoznawał się z aktami sądowymi (w tym dokumentami i zdjęciami zgromadzonymi w toku likwidacji szkody) nie uznał, by doszło do uszkodzenia części nieoryginalnych, nie stwierdził w opinii takiej okoliczności. Bezsporne samochody fabrycznie wyposażone są w części za kategorii O, a pozwany nie udowodnił, ani nawet nie uprawdopodobnił twierdzenia co do tego, że pojazd w momencie wypadku był wyposażony w części inne niż oryginalne. Nie zdołał więc skutecznie podważyć faktów odnoszących się do tożsamości (pochodzenia) części zamontowanych w pojeździe.

W świetle powyższych rozważań zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. okazał się więc chybiony.

Zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. również nie zasługiwał na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie osią sporu były rodzaj i cena materiałów potrzebnych do naprawy pojazdu, a w konsekwencji błędne zdaniem apelującego, przyjęcie przez Sąd I instancji za uzasadnione nadmierne koszty naprawy pojazdu.

Sąd Rejonowy oparł swe wnioski na opinii biegłego, biorąc pod uwagę niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W myśl przepisu art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przewiduje w swym art. 34 ust. 1, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast jak stanowi art. 35, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy trafnie uznał, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu należące do powódki wiązały się z wykorzystaniem nowych części oryginalnych sygnowanych logo producenta. Zważyć należy, że pozwany odpowiadał w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku, a powodowi przysługiwało zgodnie z art. 363 § 1 k.c. uprawnienie do wyboru sposobu naprawienia szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Podkreślenia jednocześnie wymaga, że obowiązek zapłaty sumy pieniężnej nie jest uzależniony od dokonania naprawy pojazdu przez poszkodowanego. Odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę a uszczerbek ten istnieje od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle to uczynił albo zamierza to uczynić. Dlatego dla określenia wysokości należnego poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania za szkodę wynikającą z uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym obojętny pozostaje fakt, że w niniejszej sprawie powódka mogła dokonać naprawy pojazdu przy użyciu używanych części, skoro przywrócenie go do stanu sprzed wypadku wymagało zamontowania nowych części oryginalnych, sygnowanych znakiem producenta

Z powyższych rozważań wynika, że wypłacone odszkodowanie ma umożliwić naprawienie pojazdu w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed szkody, co w okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwala na stwierdzenie, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego prawidłowo określa wysokość odszkodowania zasądzonego na rzecz powódki.

Zarzuty apelacji okazały się bezzasadne, konsekwencją czego było oddalenie przez Sąd Okręgowy apelacji pozwanego, a to na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. Koszty poniesione przez powódkę stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, w kwocie 450 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).